

# Irlandia Północna zalegalizowała małżeństwa jednopłciowe

23 października 2019

W nocy z poniedziałku na wtorek w Irlandii Północnej przyjęto ustawy liberalizujące aborcję i w dalszej perspektywie legalizujące małżeństwa jednopłciowe. Nowe regulacje są efektem... kryzysu politycznego w Belfaście.



Niejako na marginesie negocjacji brexitowych między Londynem a Brukselą i kontrowersji związanych z granicą irlandzką, w Belfaście trwa kryzys polityczny. Od stycznia 2017 roku, gdy upadł koalicyjny rząd Demokratycznej Partii Unionistów (DUP) i republikańskiej Sinn Fein, władza w Irlandii Północnej sprawowana jest bezpośrednio przez rząd brytyjski, z pominięciem lokalnego gabinetu, który... nie istnieje.

W lipcu 2019 roku przyjęto w Izbie Gmin nową ustawę dotyczącą Zgromadzenie Irlandii Północnej. W jej ramach pojawiła się przeforsowania przez posłów Partii Pracy poprawka. Według niej, jeśli do północy 21 października w Belfaście nie uda się zbudować nowego rządu, to niejako „z automatu” w życie wejdą przepisy liberalizująca aborcję i legalizujące małżeństwa jednopłciowe.

Zaznaczmy, że decyzyjność w obu tych kwestiach należała do Northern Ireland Assembly i do tej pory prawodawstwo w tym względzie w Północnej Irlandii było inne, niż w Anglii, Szkocji i w Walii. W 1967 w Zjednoczonym Królestwie przyjęto przepisy, które łagodziły prawo aborcyjne, ale do dziś nie dotyczyły one części Wyspy ze stolicą w Belfaście.

Do tej pory matka miała prawo przeprowadzić zabieg usunięcia

ciążt tylko wtedy, gdy zagrażała ona jej życiu lub zdrowiu. Gwałt, kazirodztwo lub nieodwracalne uszkodzenie płodu nie było przesłanką dla aborcji. Co więcej, przepisy były na tyle nieprecyzyjne, że lekarze bali się przeprowadzać zabiegi tego typu. Za złamanie prawa kobiecie groziła nawet dożywotnia kara więzienia, niemniej przepisy te, rodem z XIX wieku, i tak wydawały się martwe, bo Irlandki w razie potrzeby jechały do Szkocji, Walii lub Anglii...

Podobnie surowe regulacje dotyczyły małżeństw jednołciowych. Teraz, od 14 lutego 2020 roku osoby tej samej płci będą mogli legalnie wziąć ślub.

Dodajmy, że do pewnego czasu w Irlandii Północnej istniało silne poparcie dla tak surowego prawodawstwa w tej kwestii. Sprzeciw wobec liberalizacji wyrażali zarówno irlandzcy protestanci podkreślający swoje związki ze Zjednoczonym Królestwem, jak i irlandzcy katolicy dążący do zjednoczenia Irlandii. Wszystko zmieniło się po kryzysie kościoła na Zielonej Wyspie, gdy społeczeństwo opowiedziało się zdecydowanie na poluzowaniu prawa do aborcji i umożliwieniem zawierania małżeństw osób tej samej płci.

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)